Magiczny Kraków

Realna pomoc dla samorządów

2020-06-23

Dziura w budżecie miasta Krakowa w wysokości ok. 400 mln zł, we Wrocławiu – ok. 500 mln zł. Tak wygląda rzeczywistość samorządów miast metropolitalnych w czasie epidemii koronawirusa. O tym, jak realnie pomóc samorządom w trudnym dla nich okresie na wspólnej konferencji prasowej mówili Dominik Jaśkowiec, Przewodniczący Rady Miasta Krakowa oraz Jarosław Charłampowicz, Przewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia.

- Trzeba podkreślić, że sytuacja dotyczy wszystkich dużych miast metropolitalnych. Kraków i Wrocław to miasta o podobnej wielkości, na ich przykładzie można doskonale te istniejące problemy pokazać – mówił Dominik Jaśkowiec, Przewodniczący RMK.

Do końca czerwca Kraków wyda z budżetu 76 mln zł na wszystkie działania związane z przeciwdziałaniem skutkom epidemii. To są środki dodatkowe, które trzeba wyasygnować z budżetu przy bardzo obniżonych wpływach z podatków. Na 31 maja wpływy z tytułu podatków w porównaniu z rokiem poprzednim są o 148 mln zł niższe. - Dotknęły nas także skutki polityki rządu jeśli chodzi o niefinansowanie obsługi świadczeń, które są przeznaczane w ramach tarczy antykryzysowej. Musieliśmy wydać na ten cel dodatkowe środki. Ostrożne szacunki pokazują, że do końca czerwca ok. 400 mln zł będzie nam brakować w budżecie miasta – mówił o stanie finansów samorządu Dominik Jaśkowiec.

- Porównywaliśmy z przewodniczącym Jaśkowcem spadki wpływów w konkretnych działach budżetów naszych miast, są bardzo podobne. Poniesione koszty oraz braki wpływów z podatków to we Wrocławiu ok. 500 mln zł. Zaproponowaliśmy jako miasto własne rozwiązania, m.in. pomoc dla przedsiębiorców, przyjęliśmy pakiet uchwał antykryzysowych. Sytuacja jest wyjątkowa, nie można jej porównać do żadnej innej. Nie wiemy, ile potrwa epidemia, wiemy natomiast, że straty są dla miast nie do odrobienia – mówił podczas konferencji prasowej Jarosław Charłampowicz, Przewodniczący Rady Miejskiej z Wrocławia.

W przygotowanej przez rząd tarczy antykryzysowej samorządom zaproponowana została możliwość dodatkowego zadłużania się. - Trzeba jednak cały czas pamiętać o tym, że pieniądze te trzeba będzie wcześniej czy później oddać. To jest złe rozwiązanie, bo spowoduje spowolnienie procesu inwestycji wieloletnich. W 2023 r. kończy się perspektywa finansowa UE – dlatego nie powinniśmy się bardziej zadłużać, bo to zagrozi wieloletnim inwestycjom – tłumaczył Dominik Jaśkowiec.

Jakie rozwiązania, które realnie wspomogą samorządy proponują przewodniczący Krakowa i Wrocławia?

- Powinniśmy wrócić do kwestii zmiany sposobu naliczania tzw. Janosikowego – Kraków na biedniejsze gminy wpłaca 116 mln zł, Wrocław 93 mln. Może trzeba je na jakiś czas zawiesić? Drugim problemem jest fakt, że obsługa działań związanych z tarczą antykryzysową finansowana jest przez samorządy. Postulujemy, aby zwiększyć subwencję ogólną i w niej przeznaczyć środki na obsługę świadczeń. Ważny jest też udział samorządów w podatkach krajowych PIT i CIT. Teraz połowa z tych podatków

zostaje w samorządzie. Warto zastanowić się, czy nie powinno zostawać 70%, dzięki temu moglibyśmy dziurę budżetową w części załatać. To może być rozwiązanie czasowe do momentu unormowania się sytuacji – proponował Dominik Jaśkowiec, Przewodniczący RMK. – Musimy się postarać nie rezygnować z inwestycji i nie obniżać jakości usług – wtórował Dominikowi Jaśkowcowi Jarosław Charłampowicz. Jak podkreślił Dominik Jaśkowiec, będzie starał się, by przewodniczący innych miast metropolitalnych uczestniczyli w podejmowanych działaniach. Zostanie też przedłożony projekt rezolucji miasta Krakowa w sprawie realnej pomocy dla samorządów.